

## Samorządowcy wyłonili liderów spośród siebie i firm

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 11, kwiecień 2012 00:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1829

---

W ramach konkursu "Filary polskiej gospodarki", organizowanego przez gazetę "Puls Biznesu", przeprowadzono plebiscyt wśród gmin mający na celu uhonorowanie liderów wśród jednostek samorządu terytorialnego. Wybrano także firmy najbardziej zasłużone dla rozwoju regionów.

### Samorządowcy o sobie

Organizatorzy zwrócili się do wszystkich gmin w Polsce z prośbą o wskazanie samorządów, o których można powiedzieć, że są liderami w regionie. Samorządowcy spośród gmin w danym województwie wybierali jedną – w ich ocenie lidera w regionie. Dokonując wyboru nie mogli wskazać własnej gminy. W drugim kroku spośród wszystkich gmin w danym województwie poproszono respondentów o wskazanie samorządów gminnych z ich województwa, które są liderem pod względem tempa rozwoju, pozyskania pieniędzy unijnych, wspierania przedsiębiorców, działających na terenie danej gminy, konsolidacji społeczności lokalnej. Dodatkowo przedstawiciele samorządów gminnych dokonywali oceny własnych planów inwestycyjnych, określając charakter potrzeb i możliwości oraz wyzwania związane z finansowaniem inwestycji. Ocenie podlegały budowa i modernizacja kanalizacji sanitarnej, kanalizacji opadowej, dróg, gospodarki odpadami, mieszkań komunalnych, chodników i mostów, obiektów edukacyjnych i infrastruktury dziecięcej, obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz informatyzacja gminy. Z listą samorządowych laureatów można zapoznać się tutaj: <http://filary.pb.pl/samorzady>.

### ... i o przedsiębiorcach w regionie

Samorządowców z każdego województwa poproszono o wytypowanie firmy będącej filarem gospodarki w ich regionie, następnie o ocenę wytypowanej firmy pod względem następujących kryteriów: jest istotnym pracodawcą dla regionu, w tym promuje zatrudnienie (staże dla studentów, zatrudnianie niepełnosprawnych, programy outplacement); jest ważnym płatnikiem podatków lokalnych; działa na rzecz społeczności lokalnej; jest gospodarczą wizytówką regionu, zaangażowaną w jego rozwój regionu, działa charytatywnie. Z wytypowanymi liderami gospodarczymi można zapoznać się tutaj: <http://filary.pb.pl/laureaci>.

### Ważny kontekst

Samorządowi liderzy przyznają, że mają coraz mniej pieniędzy na inwestycje, a to zła wiadomość dla biznesu. Wójtowie, burmistrzowie, prezydenci czy starostowie muszą rezygnować z wydatków majątkowych. — Czeka nas wyhamowanie inwestycji. Po 2014 r. sięgną one 30-40 proc. obecnego poziomu — prognozował podczas panelu dyskusyjnego Tomasz Angielczyk, skarbnik Koronowa (woj. kujawsko-pomorskie). Inni samorządowcy przytakiwali i przyznawali, że przy kolejnej turze dotacji unijnych samorządy mogą mieć poważny problem ze zdobyciem pieniędzy. — Jeszcze dwa lata temu połowę naszego budżetu, który wynosi około 46 mln zł, wydawaliśmy na inwestycje. W tym roku jest to już tylko 30 proc. Koszty bieżące rosną w zastraszającym tempie. Coraz częściej słyszę: „samorządy sobie poradzą”. Odpowiadam: nie poradzimy sobie. Obciążanie nas dodatkowymi obowiązkami bez dodatkowych pieniędzy blokuje nasz rozwój. Być może dojdzie do tego, że przy kolejnym rozdaniu unijnych pieniędzy nie będziemy mieć na wkład własny — alarmował Wojciech Sypniewski, wójt gminy Osielsko (woj. kujawsko-pomorskie). Samorządowcy zapewniali, że zadłużają się rozsądnie. Przede wszystkim po to, by wykorzystać szanse, jakie dają unijne dotacje. — Nasze miasto jest liderem w pozyskiwaniu funduszy z Unii Europejskiej, a to oznacza, że musimy mieć wkład własny, czyli wyemitować obligacje albo wziąć kredyt. Nie boimy się zadłużać miasta na cele inwestycyjne. W ubiegłym roku poziom zadłużenia wyniósł 46 proc., w tym roku dzięki spłacie obligacji chcemy go

## Samorządowcy wyłonili liderów spośród siebie i firm

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 11, kwiecień 2012 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1829

---

obniżyć do 42 proc. To dla nas dosyć bezpieczny poziom. Jest jednak bardzo wiele samorządów w gorszej sytuacji. Obowiązujące ograniczenia zadłużania się w opinii polskich samorządów są wystarczające i nie należy nakładać większych. To zagrazi realizacji inwestycji — uważa Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku (woj. warmińsko-mazurskie).

*Źródło: pb.pl*